

Piotr Szukalski
Instytut Socjologii
Uniwersytet Łódzki
piotr.szukalski@uni.lodz.pl



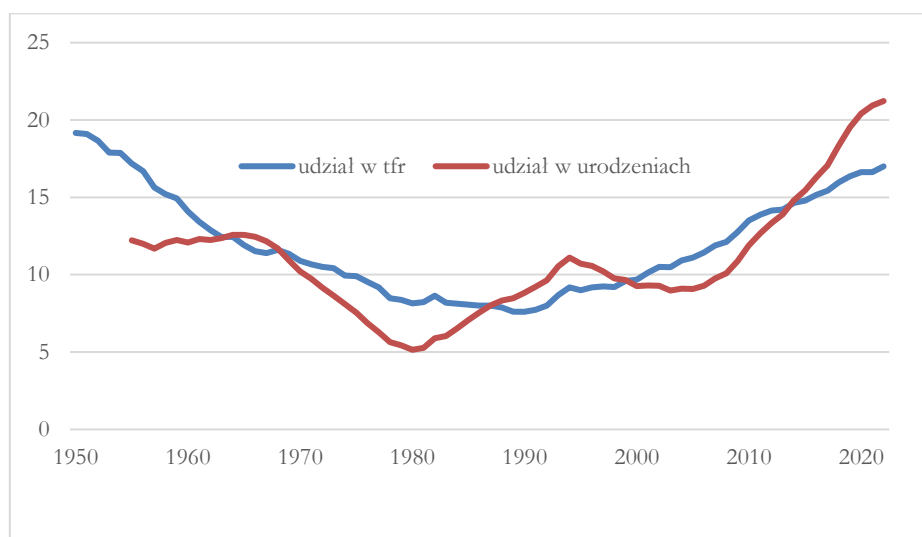
Późne macierzyństwo – coraz bardziej widoczny fenomen demograficzny

Gdy mowa o późnym macierzyństwie, zazwyczaj uwaga demografów skupiona jest na urodzeniach wydawanych na świat przez kobiety mające przynajmniej 35 lat. Nie inaczej będzie i w niniejszym opracowaniu. Wydawanie na świat dzieci przez kobiety w wieku 35, 40 czy 45 lat występowało zawsze, aczkolwiek w długim okresie zmieniał się charakter owych urodzeń. W dalekiej przeszłości, w warunkach jak najwcześniejszego wstępowania w związki małżeńskie, braku antykoncepcji i pełnej gotowości do wypełniania „powinności małżeńskich” przez całe trwanie związku, dzieci rodzone przez kobiety po 35. roku życia były zazwyczaj urodzeniami wyższej kolejności, często dziećmi 5., 7., czy 10. z kolei¹. Wraz z transformacją modelu rodziny powyższa prawidłowość zaniknęła, zaś wszechobecna małodzieństwo sprawia, że późne macierzyństwo w coraz większym stopniu związane jest z wydaniem na świat dziecka pierwszego lub drugiego.

Generalnie, ważność „późnych urodzeń” w XXI wieku znacząco wzrosła. O ile w roku 2000 jedynie 9,3% ogółu urodzeń wydanych było na świat przez matki w wieku 35+, o tyle w roku 2010 wielkość ta osiągnęła 11,9%, w 2020 r. – 20,4%, zaś w 2022 r. – 21,2% (rys. 1).

Rysunek 1

Udział urodzeń matek w wieku 35+ wśród urodzeń żywych ogółem oraz udział płodności kobiet w wieku 35+ w wartości współczynnika dzietności (TFR), 1950-2022

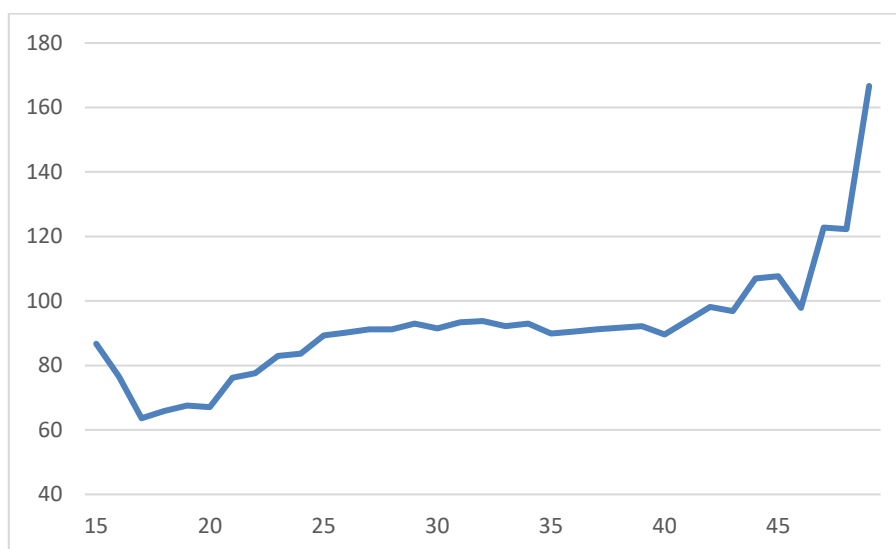


Źródło: obliczenia własne na podstawie *Roczników Demograficznych* GUS z odpowiednich lat

¹ Przykładowo, jeszcze w 1960 r. spośród wszystkich dzieci urodzonych przez kobiety w interesującym nas wieku 43,0% to były dzieci co najmniej piąte z kolei, 17,2% co najmniej siódme, zaś 3,2% co najmniej dziesiąte [GUS, 1968: 386].

Działo się tak nie tylko z uwagi na podwyższanie się względnej częstości wydawania potomstwa przez kobiety w interesującym nas wieku, ale również z uwagi na zmianę rozkładu wieku kobiet w wieku rozrodczym. W 2000 r. kobiety w wieku 35+ bowiem odpowiadały za 43,3% owej zbiorowości (tj. kobiet w wieku 15-49 lat), w 2010 – 39,7%, w 2020 r. – 50,5%, zaś w 2022 r. – 52,0%. Powyższa zmiana to naturalna konsekwencja przesuwania się do coraz starszych grup wieku osób urodzonych na przełomie lat 1970. i 1980., w okresie tzw. drugiego powojennego wyżu demograficznego. Z kolei do najmłodszych grup wieku rozrodczego wchodzi obecnie kobiety urodzone w czasie, gdy liczba urodzeń była bardzo niska. Dodatkowo, ostatnie lata są okresem przyspieszenia procesu wzrostu ważności płodności² kobiet 35+ (rys. 1), procesu obserwowanego w Polsce od połowy lat 1990. [Szukalski, 2005, 2017], pod wpływem zdecydowanie bardziej radykalnego odraczania i rezygnowania z planów prokreacyjnych w okresie niepokojów związanych z pandemią Covid-19 i wojną za naszą wschodnią granicą przez młodsze grupy kobiet (rys. 2).

Rysunek 2
Indeks zmian płodności w poszczególnych jednorocznych grupach wieku rozrodczego
w latach 2019-2022 (rok 2019 = 100)



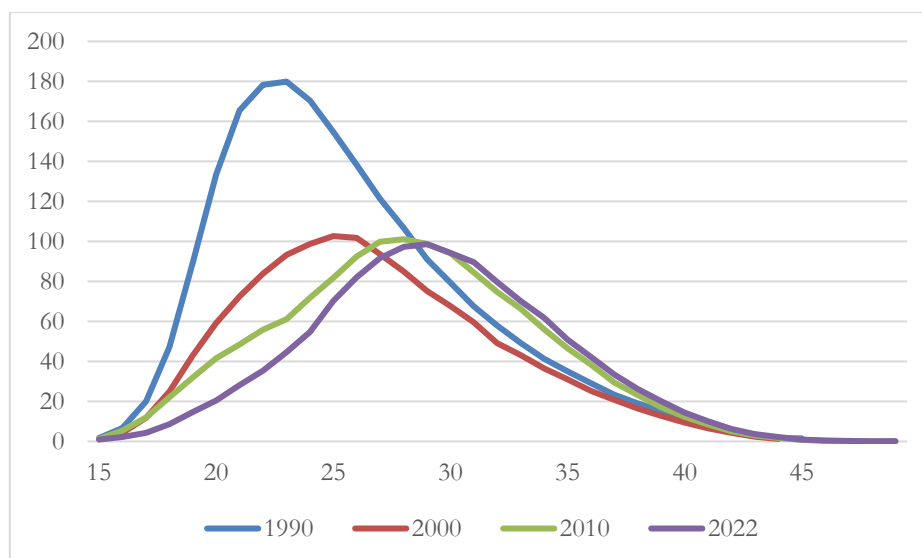
Źródło: obliczenia własne na podstawie bazy danych GUS *Demografia*,
<https://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>

O ile młode kobiety pomiędzy 2019 a 2022 r. ograniczyły swoją płodność drastycznie (np. w wieku 20 lat o 33%, w wieku 24 lat o 16,3%), o tyle wśród pań „po trzydziestce” spadek był zazwyczaj niższy niż o 10%. Zważywszy na narastające z wiekiem problemy zdrowia prokreacyjnego (zajście w ciążę i jej donoszenie), odraczanie decyzji rozrodczych wśród kobiet w interesującym nas wieku związane jest z ryzykiem niezrealizowania swoich planów odnośnie do liczby posiadanego potomstwa, co zazwyczaj skutecznie zachęca do realizacji owych planów „tu i teraz”, nawet w mniej sprzyjających okolicznościach.

Ale podwyższanie się wagi płodności w starszej części grupy kobiet w wieku rozrodczym to zjawisko obserwowane już od lat 1990. (rys. 3). Prowadzi to do obserwowanego wzrostu ważności płodności w tym wieku dla kształtowania się poziomu dzietności (rys. 1), a w efekcie sprawia, że udział matek w wieku 35+ i tak – nawet w warunkach braku wpływu czynnika kohortowego (tj. wpływu wspomnianego drugiego powojennego wyżu) – by wzrastał.

² Płodność to natężenie urodzeń w zbiorowości kobiet w wieku rozrodczym (15-49 lat), zazwyczaj podawana w przeliczeniu na 1000 kobiet.

Rysunek 3
Zmiany rozkładów płodności według wieku w latach 1990-2022
(urodzenia żywe w przeliczeniu na 1000 kobiet w danym wieku)

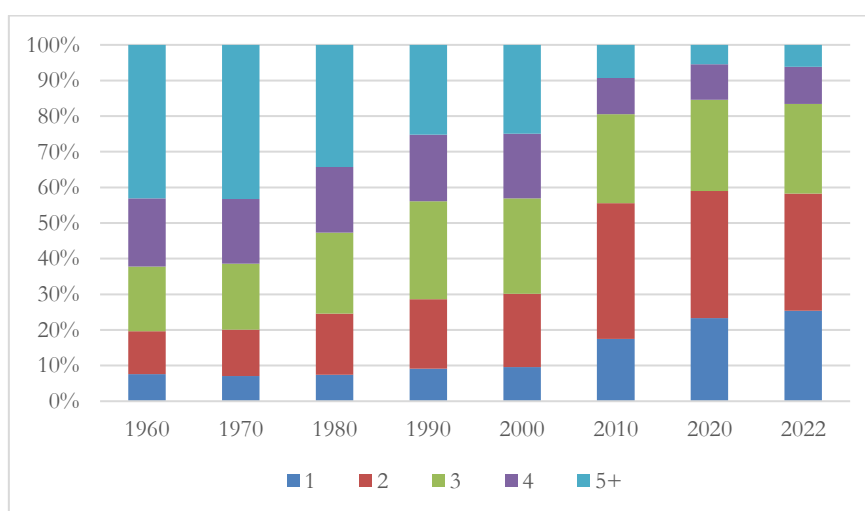


Źródło: obliczenia własne na podstawie *Roczników Demograficznych* GUS z odpowiednich lat

Dzieje się tak – przede wszystkim – z uwagi na bardzo znaczące ograniczanie skłonności do wydawania potomstwa przez kobiety mające mniej niż 30 lat. W efekcie w warunkach niewielkiego wzrostu płodności wśród interesującej nas podzbiorowości prowadziło to do znacznego wzrostu względnego znaczenia późnej płodności w dzietności ogółem. O ile w 1990 r. jedynie 7,6% dzietności zrealizowano po 35. roku życia, w 2000 r. wartość ta wynosiła 9,7%, w 2010 r. – 13,5%, w latach 2020 i 2022 r – po 16,6%.

Jak wspomniano, w długim okresie wraz z ograniczaniem liczby urodzeń wysokiej rangi, wzrasta wśród urodzeń wydawanych na świat przez matki 35+ udział urodzeń pierwszych i drugich (rys. 4).

Rysunek 4
Rozkład urodzeń matek w wieku 35+ według kolejności urodzenia w latach 1960-2022



Źródło: obliczenia własne na podstawie *Roczników Demograficznych* GUS z odpowiednich lat

Obecnie (2022 r.) ¼ ogółu urodzeń w tym wieku to urodzenia pierwsze (25,4%), co trzecie dziecko (32,9%) rodzi się jako drugie, kolejna ¼ to dzieci trzecie (25,2%), 10,4% jako czwarte, zaś jedynie

6,2% to dzieci piąte lub o wyższej kolejności urodzenia. Zdecydowana większość urodzeń w tym wieku prowadzi zatem do małodietności. Warto zaznaczyć przy tym narastającą wagę pierwszych urodzeń, co z medycznego punktu widzenia oznacza szybko rosnącą liczbę pierworodków w wieku 35+.

Jak łatwo można się domyślać, z im wyższym wiekiem matek mamy do czynienia, tym większy udział urodzeń o wyższej randze. W roku 2022 w wieku 35-39 25,9% to urodzenia pierwsze, w wieku 40-44 to 22,7%, zaś w wieku 45+ 29,2 %. Z kolei w powyższych trzech grupach wieku udział urodzeń trzecich i wyższych wynosi odpowiedni: 39,7%, 50,7%, 49,7%. Wyłamywanie się kobiet z najstarszej grupy wieku rozrodczego wynika z niedużej liczby urodzeń przypisanych do tej grupy wieku (572 urodzeń w 2022 r. wśród kobiet w wieku 45+).

Wspomniana wcześniej wzrastająca waga „późnych urodzeń” widoczna jest również w przekroju terytorialnym, albowiem we wszystkich województwach zaobserwować można takie same długookresowe tendencje (tab. 1).

Tabela 1
Późne macierzyństwo w Polsce w latach 2000-2022 w układzie wojewódzkim

Województwo	Udział urodzeń w „późnym wieku” wśród ogółu urodzeń żywych (jako %)					Udział „późnej płodności” w dzietności (jako jej %)				
	2000	2005	2010	2015	2022	2000	2005	2010	2015	2022
Dolnośląskie	9,3	8,3	12	15,6	22,3	9,6	10,9	13,9	14,5	17,0
Kujawsko-pomorskie	8,4	8,2	10,3	14,1	18,9	8,9	10,0	11,8	13,6	14,4
Lubelskie	9,5	9,8	12,1	15,7	21,5	10,4	11,9	14,3	15,9	17,2
Lubuskie	8,3	7,6	10,1	14,2	19,7	8,9	9,9	12,1	13,3	14,0
Łódzkie	7,7	7,9	11,4	15,0	20,2	8,0	9,6	12,7	13,8	15,5
Małopolskie	10,5	10,9	13,1	16,4	21,7	11,1	13,1	14,9	16,4	18,5
Mazowieckie	9,3	9,2	13,8	18,3	24,5	9,7	11,5	15,0	16,7	19,5
Opolskie	9,6	9,8	11,1	14,2	18,6	9,7	11,0	12,4	13,6	13,6
Podkarpackie	10,8	10,9	12,1	15,2	21,3	11,9	13,1	14,3	15,5	17,4
Podlaskie	10,8	10,7	12,3	14,3	20,5	11,0	12,2	14,2	14,8	16,5
Pomorskie	9,2	9,3	11,7	14,7	19,9	9,9	11,7	13,3	14,1	16,2
Śląskie	8,7	8,6	11,2	15,3	21,1	8,5	10,1	12,6	14,2	15,5
Świętokrzyskie	8,4	7,9	10,8	13,9	20,5	9,1	9,9	12,8	13,6	15,7
Warmińsko-mazurskie	9,8	8,8	10,3	13,9	20,5	10,3	10,8	12,5	13,7	15,3
Wielkopolskie	8,6	8,4	10,9	13,8	19,2	9,4	10,7	12,6	13,3	15,1
Zachodniopomorskie	9,4	8,3	11,6	14,8	20,4	9,9	10,5	13,4	13,7	15,1
Polska	9,3	9,1	11,8	15,4	21,2	9,7	11,1	13,5	14,8	16,6

Źródło: *Roczniki Demograficzne* GUS z różnych lat i obliczenia własne

Choć kierunki zmian w ostatnich latach są takie same, wciąż występuje wielka różnica pomiędzy wagą późnego macierzyństwa w poszczególnych regionach, za co – przynajmniej po części – odpowiada bardzo wysoki stopień odraczania decyzji prokreacyjnych w największych miastach. Tradycyjnie już wysokie znaczenie późnego macierzyństwa w wielkich miastach występuje z uwagi na poziom wykształcenia, wysoką aktywność zawodową i koszty alternatywne, w efekcie czego zarówno proces tworzenia związków, jak i rozpoczynanie kariery macierzyńskiej jest w największym stopniu odroczone. I tak w 2022 r. w Warszawie aż 30,4% wszystkich dzieci zostało urodzonych przez kobiety z interesującej nas grupy wieku, w Krakowie było to 26,5%, we Wrocławiu 26,1%, w Łodzi 22,2%, zaś w Poznaniu 23,4%. Za każdym razem były to wartości wyższe niż te odnoszące się do regionu, którego dane miasto było stolicą, przy czym największe różnice bezwzględne zaobserwować można w Warszawie i Krakowie. W przypadku Warszawy, gdzie odnotowano ekstremalnie wysokie wartości, kobiety w wieku 35+ urodziły 21,7% wszystkich dzieci pierwszych, 35,2% dzieci drugich i 52,3% dzieci wyższej rangi, co wskazuje na wyjątkową wagę późnego macierzyństwa w przypadku dzieci każdej kolejności.

* * *

Obserwujemy w ostatnich latach – w dużym stopniu pod wpływem przekraczania wieku 35 lat przez kolejne roczniki tzw. drugiego powojennego wyżu demograficznego – rekordowe znaczenie późnego macierzyństwa, osiągające obecnie wartości wyższe niż w Polsce międzywojennej³. Zachodzące zmiany prowadzą do powolnej zmiany społecznych preferencji odnośnie do „właściwego” wieku stawania się matką (*cultural age deadline*). O ile stawanie się matką trzeciego czy nawet drugiego dziecka w wieku 35+ jest w pełni aprobowane, o tyle wydawanie pierwszego dziecka w tym wieku – a już zwłaszcza po czterdziestce – wciąż wzbudza wątpliwości. Oczywiście, różne są powody stawania się matką w późnym wieku – niekiedy jest to racjonalne, zaplanowane zachowanie, niekiedy korzystanie ze zmieniającej się sytuacji w celu osiągnięcia oznaki „pomyślnego życia”, niekiedy jest to przysłowiowa „wpadka” [Zaworska-Nikoniuk, 2019]. Różny jest w efekcie i stopień satysfakcji matek opiekujących się potomstwem na tym etapie życia, który zazwyczaj nie jest utożsamiany z intensywną opieką nad własnym małym dzieckiem [Jarzębińska, 2020].

Zapewne w nadchodzących latach ważność późnego macierzyństwa będzie nadal wzrastać, zarówno – z perspektywy krótkookresowej – pod wpływem czynnika kohortowego, jak i – z perspektywy długookresowej – z uwagi na zmieniające się preferencje odnośnie do etapu życia, kiedy pojawia się chęć na realizację planów prokreacyjnych. Udział urodzeń wydanych na świat przez matki w wieku 35+ wciąż w Polsce jest relatywnie niski na tle innych państw UE. W 2022 r. maksymalny poziom odnotowano w Hiszpanii (40,9%), niewiele mniej we Włoszech (35,2%), podczas gdy typowe wartości oscylowały wokół 25% (Niemcy – 26,6%, Francja – 24,8%, Szwecja – 24,2%, Holandia – 23,4%). Z kolei w Europie Środkowej występowały wartości bliskie tym odnotowanym w Polsce (Czechy – 22,8%, Węgry – 22,4%, Litwa – 21,3%, Słowacja – 19,5%, Rumunia – 17,1%). Pamiętać należy, że w porównaniu z państwami Europy Zachodniej w przypadku stosowanego miernika w Polsce jest większy wpływ czynnika kohortowego, zaś wciąż słabiej widoczny jest wpływ przesuwania decyzji prokreacyjnych na późny etap życia. Wzorzec odnotowany obecnie w Warszawie zapewne za kilkanaście lat będzie widoczny w pełni w całym kraju.

Literatura:

- GUS (Główny Urząd Statystyczny), 1939, *Małżeństwa, urodzenia, zgony. 1931, 1932*, Warszawa
- GUS (Główny Urząd Statystyczny), 1968, *Rocznik Demograficzny 1945-1968*, Warszawa
- Jarzębińska A., 2020, „Późne urodzenia”, czyli gdy dzieci i rodziców dzieli duży odstęp intergeneracyjny (*wybrane problemy demograficzne i psychopedagogiczne*), „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 5, 26–39, <https://problemyopiekunczo-wychowaw.pl/api/files/view/1234902.pdf>
- RRL (Rządowa Rada Ludnościowa), 2022, *Sytuacja demograficzna Polski. 2021-2022*, <https://bip.stat.gov.pl/organizacja-statystyki-publicznej/rzadowa-rada-ludnosciowa/publikacje-rzadowej-rady-ludnosciowej/raporty-sytuacja-demograficzna-polski/>
- Szukalski P., 2005, *Późne macierzyństwo w Polsce*, „Wiadomości Statystyczne”, nr 4, 26-36, <http://dSPACE.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3850>
- Szukalski P., 2017, *Późne macierzyństwo – nowe zjawisko demograficzne w Polsce?*, „Demografia i Gerontologia Społeczna. Biuletyn Informacyjny”, nr 1, 1-6, <http://hdl.handle.net/11089/20768>
- Zaworska-Nikoniuk D., 2019, *Doświadczenie późnego macierzyństwa – narracje kobiet*, „Edukacja Dorosłych”, nr 1, 53-69, [file:///C:/Users/achat/Downloads/greg.+%7B\\$userGroup%7D,+ATA_1_2019_s_053_069.pdf](file:///C:/Users/achat/Downloads/greg.+%7B$userGroup%7D,+ATA_1_2019_s_053_069.pdf)

³ Przykładowo, w 1931 r. spośród 964,6 tys. ogółu urodzeń, 117,5 tys. wydanych zostało przez matki w wieku 35-39 lat, 46,6 tys. – 40-44 lat, 6,9 tys. – w wieku 45-49 lat i 0,8 tys. w wieku 50 lat i więcej [GUS, 1939]. Łącznie zatem 17,8% dzieci wówczas urodzonych miało matki w interesującym nas wieku.